

WITALIJ ROSOWSKI

## SZKOLNICTWO POLSKIE A KOŚCIÓŁ RZYMSKOKATOLICKI NA PODOLU W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Podole, historyczna i geograficzna nazwa ziem rozciągających się w środkowej części dorzeczy Dniestru i Bohu<sup>1</sup>, ze względu na swoje położenie geopolityczne i dzieje, od dawna było zamieszkiwane przez różne narodo-wości, w tym też i Polaków. Po rozbiorach zdecydowana większość tych ziem znalazła się w granicach imperium rosyjskiego, tworząc gubernię podolską, a mniejsza – tzw. Podole galicyjskie – pod rządami Habsburgów. Po zakończeniu I wojny światowej obydwie części Podola nadal pozostawały rozdzielone granicą państwową. Pierwsza z nich została ostatecznie włączona do państwa sowieckiego, a druga – pozostała w granicach odrodzonej w 1918 r. Polski. Tematem naszych zainteresowań będzie terytorium guberni podolskiej, która po 1921 r. w całości znalazła się pod rządami bolszewickimi.

Zgodnie z danymi spisu ludności z 1917 r., wspomniana gubernia liczyła ogółem 3.816,2 tys. osób<sup>2</sup>. Udział procentowy ludności polskiej stanowił wówczas ponad 8% ogółu mieszkańców Podola<sup>3</sup>. Biorąc pod uwagę fakt, że

---

Dr WITALIJ ROSOWSKI – adiunkt Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL; e-mail: witalis@kul.pl

<sup>1</sup> Dr. M a r y a ń s k i, *Podole*, w: *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, t. VIII, Warszawa 1887, s. 442.

<sup>2</sup> Był to ostatni spis ludności przed zmianami rewolucyjnymi w Rosji oraz przed katastrofą demograficzną z lat 1918-1922. Por. P. E b e r h a r d t, *Przemiany narodościowe na Ukrainie XX wieku*, Warszawa 1994, s. 68-69.

<sup>3</sup> Tamże, s. 58. Już w 1909 r. Joachim Bartoszewicz szacunkowo ocenił liczbę Polaków w guberni podolskiej na ok. 305 tys. osób, kwestionując przy tym wiarygodność znacznie zaniżonych urzędowych zestawień. Por. J. B a r t o s z e w i c z, *Na Rusi polski stan posiadania (kraj – ludność – ziemia)*, Kijów 1912, s. 18-20.

na przełomie XIX i XX wieku na tych ziemiach przynależność do określonego wyznania była jednocześnie wyznacznikiem narodowościowym danej grupy społecznej<sup>4</sup>, należy porównywać liczbę ludności polskiej z liczbą wyznawców Kościoła rzymskokatolickiego. Według rubryceli kościelnej na rok 1918 w guberni podolskiej zamieszkiwało ok. 320 tys. wiernych<sup>5</sup>. Przyjmujemy więc za myślą J. Bartoszewicza, że liczba katolików na tych ziemiach była w przybliżeniu podobna do liczby osób polskiego pochodzenia<sup>6</sup>.

Statystyka ludności polskiej na Podolu uległa znacznym zmianom po ostatecznym włączeniu tych ziem do państwa sowieckiego. W trakcie wojny polsko-bolszewickiej 1920 r., w obawie przed prześladowaniami ze strony bolszewików, Podole opuściła znaczna liczba Polaków. Pozostała ludność pochodzenia polskiego często ze strachu przed represjami musiała ukrywać swoje pochodzenie narodowościowe i swoje korzenie<sup>7</sup>. Dlatego też pierwszy powszechny spis ludności w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (dalej cyt.: ZSRR) z 1926 r. wykazał między innymi w pięciu okręgach na Podolu zaledwie ponad 132 tys. Polaków<sup>8</sup>. Były to jednak dane niepełne, a wiele faktów wskazuje na dążenie władz ukraińskich do tendencyjnego zaniżania liczby Polaków<sup>9</sup>. W szczególności sprawa ta dotyczyła terenów przygranicznych. Zdecydowana większość ludności polskiej na Podolu była pochodzenia wiejskiego (ok. 80%), ok. 10% należało do inteligencji, a pozostałą część stanowili robotnicy i mieszczaństwo<sup>10</sup>.

Od tych danych znacznie różniły się statystyki dotyczące przynależności wyznaniowej mieszkańców Podola. Trzeba podkreślić, że na tych ziemiach określenia „Polak” i „katolik” bardzo często używano jako synonimów. Przeprowadzenie granic między tymi pojęciami – jak zaznaczył inspektor do spraw polskich instytucji na Podolu A. Golda – „z szeregu przyczyn natury

---

<sup>4</sup> Por. E b e r h a r d t, *Przemiany*, s. 26.

<sup>5</sup> *Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri dioecesium Lucoriensis et Żytomiriensis nec non Camenecensis, Anno Domini 1918*, [Żytomiriae 1918], s. 80; W. R o s o w s k i, *Dzieje rzymskokatolickiej diecezji kamienieckiej w latach 1918-1941*, Lublin 2008, s. 200-201.

<sup>6</sup> Por. B a r t o s z e w i c z, *Na Rusi*, s. 21.

<sup>7</sup> H. S t r o Ń s k i, *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929-1939*, Warszawa 1998, s. 7.

<sup>8</sup> E b e r h a r d t, *Przemiany*, s. 88.

<sup>9</sup> Por. J. M. K u p c z a k, *Polacy na Ukrainie w latach 1921-1939*, Wrocław 1994, s. 35-36; M. I w a n o w, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921-1939*, Warszawa-Wrocław 1991, s. 80-82.

<sup>10</sup> Державний архів Вінницької області [dalej cyt.: ДАВО], ф. П-1, оп. 1, спр. 1679, к. 21.

historycznej było niemożliwym”<sup>11</sup>. W ówczesnych warunkach ludność polska zamieszkująca Podole bardzo często deklarowała się jako „Ukraińcy-katolicy”. Warto tu przytoczyć przykład przewodniczącego katolickiej wspólnoty parafialnej w Pikowie Antoniego Miliniewskiego, który w karcie rejestracyjnej w rubryce „narodowość” zaznaczył, że jest katolikiem, a na pytanie o język ojczysty odpowiedział – język polski<sup>12</sup>. Takie pomieszanie narodowości i wyznania, jak zauważył H. Stroński, „miało uwarunkowania historyczne, w procesie asymilacji i wynaradawiania ludności polskiej w okresie jej prześladowania ze strony władzy rosyjskiej”<sup>13</sup>. Poza tym istniało wiele innych czynników, które wpływały na zwiększenie liczby tzw. Ukraińców-katolików<sup>14</sup>.

Zgodnie z urzędowymi danymi strony radzieckiej z połowy lat dwudziestych, liczba katolików w guberni podolskiej stanowiła ok. 240 tys. osób, w tym ok. 70 tys. Polaków<sup>15</sup>. Według statystyk kościelnych i informacji polskich władz konsularnych z tego samego okresu, liczbę katolików na Podolu określano na 300 do 350 tys. osób<sup>16</sup>. Kościół rzymskokatolicki na Podolu, w chwili reaktywowania diecezji kamienieckiej w 1918 r.<sup>17</sup>, liczył 101 parafię, 11 filii, 106 kaplic oraz 132 księży<sup>18</sup>.

<sup>11</sup> ДАВО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1683, к. 3.

<sup>12</sup> ДАВО, ф. P-196, оп. 1, спр. 566, к. 15.

<sup>13</sup> S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 31-32.

<sup>14</sup> Szerzej na ten temat zob.: R o s o w s k i, *Dzieje*, s. 203-206.

<sup>15</sup> ДАВО, ф. П-1, оп. 1, спр. 502, к. 20; ф. P-925, оп. 8, спр. 53, к. 61. Podobną liczbę wiernych w diecezji kamienieckiej (ok. 250 tys. osób) wymienił ks. Makary Karowiec w swoim sprawozdaniu z końca lat dwudziestych, sporządzonym na polecenie administratora diecezji kamienieckiej ks. Jana Świderskiego. Por. Archiwum Akt Nowych Ambasada RP w Moskwie [dalej cyt.: AAN AM], sygn. 71, k. 340. Natomiast według danych konsulatu RP w Kijowie stanem na 25 kwietnia 1929 r. diecezja kamieniecka liczyła już tylko 180 000 wiernych. AAN Ministerstwo Spraw Zagranicznych [dalej cyt.: MSZ], sygn. 11049, k. 22.

<sup>16</sup> AAN Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego [dalej cyt.: MWRiOP], sygn. 439, k. 501. 553; *Elenchus omnium ecclesiarum et universi cleri dioecesis Camenecensis*, Pro Anno Domini 1924, s. 32; I w a n o w, *Pierwszy naród ukarany*, s. 282; H. S t r o Ń s k i, *Skazany na milczenie. Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie radzieckiej w latach 1920-1930*, „Więź” 10(1996), s. 101.

<sup>17</sup> Szerzej o okolicznościach restytuowania diecezji i obsadzenia stolicy biskupiej w Kamieńcu Podolskim zob.: W. R o s o w s k i, *Diecezja Kamieniecko-Podolska w latach 1917-1921*, w: *Pasterz i twierdza. Księga Jubileuszowa dedykowana Księdzu Biskupowi Janowi Olszańskiemu ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*, red. J. Wołczański, Kraków–Kamieniec Podolski 2001, s. 215-223; t e Ń e, *Dzieje*, s. 45-57.

<sup>18</sup> *Elenchus [...] 1918*, s. 54-78.

W życiu miejscowej społeczności polskiej Kościół zawsze odgrywał bardzo istotną rolę. Na tych ziemiach stał się on główną ostoją polskości, głównym ośrodkiem szerzenia oświaty i kultury polskiej, obrońcą wiekowych tradycji narodowych. Duchowieństwo katolickie, które w różnorodny sposób starało się podtrzymać ducha religijnego i narodowego wśród wiernych, cieszyło się wśród ludności polskiej autorytetem i dużym szacunkiem. Niejednokrotnie podkreślały to później władze sowieckie w różnego rodzaju sprawozdaniach<sup>19</sup>.

Przed I wojną światową na Podolu, podobnie jak na innych ziemiach zaboru rosyjskiego, nie było mowy o jakimkolwiek jawnym nauczaniu dzieci pochodzenia polskiego w języku ojczystym. Szkolnictwo polskie na tych terenach w ogóle nie istniało, a nieliczne zakłady oświatowe otwierane przez Polaków musiały prowadzić nauczanie w języku rosyjskim<sup>20</sup>. Wraz z początkiem I wojny światowej nastąpiły pierwsze znaczące zmiany w prawodawstwie rosyjskim, umożliwiające tworzenie szkół polskich. Dopiero ustawa o szkolnictwie prywatnym z dnia 1 lipca 1914 r. teoretycznie zezwoliła na otwieranie prywatnych szkół z polskim językiem nauczania. Z czasem okazało się, że jedyną formą umożliwiającą otwieranie szkół polskich na podstawie wspomnianego aktu prawnego było wysuwanie parafii katolickiej, jako instytucji społecznej tolerowanej przez rząd rosyjski. Pierwsza taka szkoła na Podolu z polskim językiem nauczania powstała dopiero na początku lutego 1916 r. przy parafii w Płoskirowie<sup>21</sup>. Do wybuchu rewolucji lutowej 1917 r., dzięki staraniom duchowieństwa i ludności katolickiej, na terytorium guberni podolskiej funkcjonowało już 35 szkół parafialnych i ochron z nauczaniem języka polskiego, obejmujących ogółem 2262 uczniów<sup>22</sup>.

Wybuch rewolucji lutowej w Rosji i upadek caratu przyniósł wreszcie długo oczekiwaną zmianę sytuacji politycznej ludności polskiej na tych zie-

---

<sup>19</sup> ДАВО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1707, к. 8-9; спр. 1680, к. 5; ф. П-33, оп. 1, спр. 40, к. 23.

<sup>20</sup> Por. J. K o r n e c k i, *Oświata polska na Rusi w czasie wielkiej wojny*, Warszawa 1937, s. 10; В. Р о с о в с ь к и й, *Польські школи на території Подільської губернії в добу війни і національно визвольних змагань (1914-1921 рр.)*, w: *Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії. Наукові записки Рівненського державного гуманітарного університету*, вип. 17, Рівне 2009, s. 15-16.

<sup>21</sup> K o r n e c k i, *Oświata*, s. 11-12; Р о с о в с ь к и й, *Польські школи на території*, s. 16.

<sup>22</sup> K o r n e c k i, *Oświata*, s. 29-30. Wśród duchowieństwa podolskiego w sposób szczególny należy wymienić ks. Franciszka Szymkusa, który poczynając od grudnia 1916 r., pod szyldem ochron otworzył w Latyczowie i okolicach aż 8 szkółek polskich. Tamże, s. 44-45.

miach. Mogła ona wreszcie legalnie żądać swoich praw i swobód. Na rezultaty nie trzeba było długo czekać. W dniu 6 marca 1917 r. na zjeździe organizacji polskich w Kijowie został powołany Polski Komitet Wykonawczy na Rusi (PKW), który stał się centralnym organem społeczno-politycznego życia ludności polskiej. PKW od początku swej działalności przywiązywał szczególną wagę do szerzenia oświaty i szkolnictwa polskiego. W tym celu w jego strukturze został powołany Wydział Oświaty. Miał on za zadanie przy pomocy miejscowych komisariatów koordynować działalność oświatową na prowincji z ramienia PKW<sup>23</sup>. Sprawami oświatowymi w sposób szczególny zajął się III Zjazd Organizacji Polskich na Rusi, zwołany przez PKW w dniach 18-24 czerwca 1917 r. w Kijowie. W Zjeździe tym wzięło udział wiele różnych polskich organizacji społecznych i kościelnych, w tym też z Podola. W trakcie obrad uchwalono 42 wnioski przedstawione przez komisję oświatową i dotyczące zasad funkcjonowania szkolnictwa polskiego na Ukrainie<sup>24</sup>. Wykorzystując nową sytuację polityczną, społeczeństwo polskie pod patronatem Kościoła rzymskokatolickiego, PKW i przy pomocy organów samorządowych, tj. komisariatów gubernialnych, powiatowych, parafialnych i gminnych, z zapałem przystąpiło do tworzenia sieci szkół polskich<sup>25</sup>. Nieocenioną rolę w organizowaniu polskiego szkolnictwa na Ukrainie Naddnieprzańskiej odegrało również towarzystwo Macierz Polska<sup>26</sup>, organizacja ściśle oświatowa, działająca w łączności z PKW. Na zjeździe ogólnokrajowym Macierzy we wrześniu 1918 r. została ona scentralizowana w Związek Macierzy Polskiej

---

<sup>23</sup> Wydział Oświaty m.in. zbierał dane statystyczne o szkolnictwie polskim, obsadzał wakujące posady nauczycielskie, organizował kursy przygotowawcze dla przyszłych kadr pedagogicznych, tworzył programy nauczania oraz rozsyłał tysiące książek i materiałów dydaktycznych. *Zjazd Polski na Rusi w Kijowie w dniach 18-24 czerwca 1917 roku*, Winnica [1917], s. 24-26; H. J a b ł o ņ s k i, *Ministerium Spraw Polskich Ukraińskiej Republiki Ludowej 1917-1918*, „Niepodległość” 1939, z. 54, s. 72-75; K o r n e c k i, *Oświata*, s. 72-73, 84-85.

<sup>24</sup> Między innymi lokalne i parafialne komisariaty otrzymały upoważnienie do opodatkowania miejscowej ludności polskiej na cele oświatowe; zalecano też zorganizować w największych miastach Podola, Wołynia i Kijowszczyzny kursy nauczycielskie; starać się o połączenie wszystkich polskich organizacji kulturalno-oświatowych w jeden Związek Macierzy Polskiej w celu ujednoczenia prac oświatowych. *Zjazd Polski na Rusi*, s. 68-76.

<sup>25</sup> J. S z y m a ņ s k i, *Z dziejów oświaty polskiej na Podolu sowieckim w latach 1917-1925*, „Studia Polonijne” 24(2003), s. 130.

<sup>26</sup> Zgodnie z § 2 wzorowego statutu celem Towarzystwa „jest szerzenie i utrwalanie oświaty, nauki i kultury polskiej wśród żywiołu polskiego, stwarzanie polskich instytucji oświatowych, kulturalnych, naukowych i wychowawczych i popieranie rozwoju tych instytucji w możliwie najszerszym zakresie”. K o r n e c k i, *Oświata*, s. 96.

na Rusi z siedzibą w Kijowie<sup>27</sup>. Ponadto rząd ukraiński jeszcze w lipcu 1917 r. powołał Ministerstwo do spraw Polskich, którym kierował Mieczysław Mickiewicz<sup>28</sup>. Sprawami oświatowymi w Ministerstwie zajmował się departament oświaty. W praktyce jednak jego rola ograniczała się wyłącznie do rejestracji polskich szkół i udzielenia im tzw. prawa publiczności<sup>29</sup>.

Dzięki wysiłkom wspomnianych organizacji i instytucji, w bardzo krótkim czasie terytorium Ukrainy Prawobrzeżnej pokryła imponująca sieć polskich szkół i zakładów wychowawczych, co bez wątplenia świadczyło o rozmiarach i sile społeczności polskiej na Ukrainie<sup>30</sup>. Według najmniejszych szacunków, jak podaje Henryk Ułaszyn w liście z 5 września 1918 r. do ministra oświaty Państwa Ukraińskiego, działało tu 1036 szkół polskich, liczących 70 208 młodzieży oraz 1717 nauczycieli<sup>31</sup>. Statystyka Wydziału Oświaty PKW podaje nieco większe dane, choć też nie całkiem kompletne. W roku szkolnym 1917/1918 na Ukrainie ogółem było 1310 polskich placówek oświatowych z 2752 nauczycielami i 83 554 uczniami<sup>32</sup>.

Na Podolu działalność szkolnictwa polskiego opierała się głównie na towarzystwie Macierz Polska. Inicjatywa powołania tej organizacji wyszła od Stowarzyszenia Kobiet Polek, które tajnie działało na Podolu już od 1908 r. Dopiero po upadku caratu w marcu 1917 r. w Winnicy odbył się pierwszy legalny zjazd stowarzyszenia, na którym jednogłośnie postanowiono przede wszystkim zająć się szerzeniem oświaty ludowej i sprawą szkolnictwa polskiego<sup>33</sup>.

W tym celu na zjeździe Polaków guberni podolskiej w dniu 15 maja 1917 r. została powołana do życia Macierz Polska, która z czasem przyjęła nazwę Polskiej Macierzy Szkolnej na Podolu (PMSnP). W skład Zarządu Głównego z siedzibą w Winnicy weszli m.in.: Leta Jaroszyńska jako prezes oraz prof. Wacław Skibniewski, hr. Zdzisław Grocholski, ks. kanonik Kazi-

---

<sup>27</sup> Tamże, s. 73.

<sup>28</sup> J a b ł o Ń s k i, *Ministerium*, s. 264-265.

<sup>29</sup> K o r n e c k i, *Oświata*, s. 74.

<sup>30</sup> O sytuacji i sile żywiołu polskiego na Ukrainie Naddnieprzańskiej w 1918 r. zob.: W. R o s o w s k i, *Spółeczność polska na Ukrainie Naddnieprzańskiej w 1918 roku*, w: *Rok 1918 w Europie Środkowo-Wschodniej*, red. D. Grinberg, J. Snopko, G. Zackiewicz, Białystok 2010, s. 614-630.

<sup>31</sup> *Polacy na Ukrainie. Zbiór dokumentów*, cz. 1: *Lata 1917-1939*, t. I, red. S. Stępień, Przemyśl 1998, dok. 8, s. 52-53.

<sup>32</sup> K o r n e c k i, *Oświata*, s. 86.

<sup>33</sup> W. Ś w i d e r s k a, *Polska Macierz Szkolna na Podolu*, „Pamiętnik Kijowski” (Londyn) 1966, t. 3, s. 140-142.

mierz Nosalewski, mecenas Jan Ołtarzewski, prof. Wiktor Warzański<sup>34</sup>. Założycielom, jak wspomina Wanda Świdarska, chodziło przede wszystkim poprzez oświatę „o rozbudzenie i wzmocnienie uświadomienia narodowego” ludności polskiej na tych terenach<sup>35</sup>.

PMS na Podolu udało się w dość krótkim czasie, dzięki sieci parafialnej i zaangażowaniu miejscowego duchowieństwa, zebrać dokładne dane o stanie i rozmieszczeniu ludności polskiej na Podolu. Według sporządzonego przez PMSnP spisu, gubernię podolską w latach 1917-1918 zamieszkiwało do 400 tys. Polaków (ok. 13% ogółu mieszkańców), w tym dzieci w wieku szkolnym ponad 40 tys. osób<sup>36</sup>. Na podstawie tych statystyk oraz zrozumienia i życzliwości ze strony społeczności polskiej Macierz przystąpiła do organizowania szkół polskich na Podolu.

W tym dziele w sposób szczególny należy podkreślić „patriotyzm, pracę i ofiarność całego duchowieństwa podolskiego”<sup>37</sup>. Wśród nich wymienić trzeba przede wszystkim księży: K. Nosalewskiego z Płoskirowa, F. Topolnickiego z Zalesiec, J. Lewińskiego i A. Jarosiewicza z Winnicy, F. Szymkusa z Latyczowa, M. Tokarzewskiego z Baru, J. Ładygo z Satanowa, S. Kasprzykowskiego z Czerniowiec<sup>38</sup>. O sprawy oświatowe troszczyli się również ówczesni zarządcy diecezji kamienieckiej: administrator apostolski bp Ignacy Dubowski oraz ordynariusz bp Piotr Mańkowski<sup>39</sup>. Zachęcali oni miejscowe duchowieństwo do opieki nad zakładami szkolnymi. W latach 1918-1920 w diecezji kamienieckiej ok. 7% duchowieństwa pracowało z młodzieżą polską jako prefekci zakładów szkolnych. Spośród najbardziej zasłużonych księży prefektów na Podolu trzeba wspomnieć: S. Szumana, J. Borysiuka i T. Kotowskiego z Kamieńca Podolskiego; K. Gałęzowskiego i A. Jarosiewicza z Winnicy; M. Kłowskiego z Niemirowa oraz J. Świdarskiego z Płoskirowa<sup>40</sup>. Niektórzy księża polscy kierowali nawet polskimi szkołami<sup>41</sup>.

---

<sup>34</sup> Tamże, s. 142; K o r n e c k i, *Oświata*, s. 102; P o s o w s k i y, *Польські школи на території*, s. 17.

<sup>35</sup> Ś w i d e r s k a, *Polska Macierz*, s. 142.

<sup>36</sup> Tamże, s. 146.

<sup>37</sup> Tamże, s. 143.

<sup>38</sup> Zob. W. R o s o w s k i, *Duchowieństwo diecezji kamienieckiej w latach 1918-1926*, „*Studia Catholica Podoliae*” 2002, nr 1, s. 506, 509-510; t e n ż e, *Dzieje*, s. 176.

<sup>39</sup> „*Wiadomości Diecezjalne Kamienieckie*” 1(1920), nr 1-2, s. 15; *Listy pasterskie ks. dr Ignacego Dub-Dubowskiego, biskupa Łucko-Żytomierskiego*, Łuck 1923, s. 23, 35.

<sup>40</sup> R o s o w s k i, *Duchowieństwo*, s. 505-506.

<sup>41</sup> Na przykład od lipca 1919 do lutego 1920 r. ks. Edward Sagadyn wykonywał obowiązki dyrektora polskiej realnej szkoły w Mohylowie Podolskim. Na początku 1920 r. szkoła ta

Według statystyk PMS z 1919 r., w roku szkolnym 1917/1918 w guberni podolskiej funkcjonowały 3 polskie gimnazja z 850 uczniami, 13 wyższych oraz 510 niższych szkół początkowych, liczących 722 nauczycieli i 34 841 dzieci<sup>42</sup>. Sieć szkół obejmowała w sumie ponad 85% dzieci polskich w wieku szkolnym. Zarząd PMS na Podolu troszczył się przede wszystkim o dostarczenie programów naukowych, podręczników i zeszytów oraz przygotowanie kadry nauczycielskiej. Z kolei główny ciężar utrzymania tych szkół spoczął na miejscowej ludności polskiej oraz częściowo na samorządach<sup>43</sup>.

Było to niewątpliwie ogromnym sukcesem i zasługą PMS. Dlatego też o rozwoju oświaty na Podolu pisano w prasie polskojęzycznej. Na przykład „Tygodnik Kresowy” donosił:

Na pierwszy plan z Podola wybija się rozwój szkolnictwa elementarnego pod kierownictwem Macierzy Szkolnej na Podolu. [...] Macierz kierując się autonomicznym statutem i nie dopuszczając żadnych partyjno-politycznych sporów na terenie szkolnictwa, zyskała sobie ogromną powagę nie tylko u własnego społeczeństwa, ale i u władz i u innych współmieszkańców kraju, tak że i reszta samorzutnie wytworzonych szkół i organizacji wychowawczych garnie się pod opiekuńcze skrzydła centrali podolskiej<sup>44</sup>.

Chwilę grozy szkoły polskie na Podolu przeżyły na jesieni 1917 r., kiedy rozpoczął się odwrót zdemoralizowanego wojska rosyjskiego z frontu, a co za tym idzie – pogromy i anarchia. Zdołano jednak dzięki interwencji duchowieństwa i włościan ocalić większość majątku szkolnego. Najwięcej ucierpiały jedynie szkoły mieszczące się w budynkach dworskich<sup>45</sup>.

Uwzględniając dane z roku szkolnego 1918/1919, w tym samym czasie liczba polskich szkół średnich na Podolu zwiększyła się nawet do 7, początkowych – do 546, nauczycieli – do 752, a uczniów do ok. 36,5 tys.<sup>46</sup> Był to szczyt rozwoju szkolnictwa polskiego na Podolu. W późniejszym okresie już nigdy nie

---

liczyła ok. 50 uczniów i z przyjściem bolszewików została zamknięta. Zob. Archiwum Diecezjalne w Siedlcach [dalej cyt.: ADS], Varia Dz. VIII, lit.k, nr 1, Księża z obcych diecezji, t. II (1921-1922), k. 199.

<sup>42</sup> Oprócz tego 54 szkoły początkowe były nieczynne. ДАВО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1683, к. 34; Р о с о в с ь к и й, *Польські школи на території*, s. 17.

<sup>43</sup> К о р н е с к и, *Оświata*, s. 102; Ś w i d e r s k a, *Polska Macierz*, s. 143-145.

<sup>44</sup> Cyt. za: A. Z i a j a, *Оświata i szkolnictwo polskie na Ukrainie Naddnieprzańskej w latach 1917-1918*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2002, z. 8, s. 53.

<sup>45</sup> К о р н е с к и, *Оświata*, s. 102-103.

<sup>46</sup> Tamże, s. 90-91; Р о с о в с ь к и й, *Польські школи на території*, s. 17.

osiągnęło ono takich rozmiarów. Funkcjonowaniu większości szkół nawet nie przeszkodził fakt zamknięcia przez władze ukraińskie PMS na Podolu<sup>47</sup>. Ostateczny upadek nastąpił z chwilą objęcia tych ziem przez rządy bolszewickie w 1919 r. Znaczna liczba szkół polskich przestała istnieć, biuro Macierzy w Winnicy zostało zniszczone i zdewastowane, a ostatniego jej prezesa, prof. Wiktora Warzańskiego wraz z innymi działaczami (m.in. Zofią z Bielawskich Jankowską) rozstrzelano 21 marca 1920 r. w Winnicy<sup>48</sup>.

PMS na Podolu na krótko jeszcze wznowiła swoją działalność w pierwszej połowie 1920 r., gdy tereny te zostały zajęte przez wojska polskie. Wówczas o wsparcie i pomoc w wskrzeszeniu i rozwoju działalności Macierzy apelował do swojego duchowieństwa biskup kamieniecki P. Mańkowski<sup>49</sup>. W nowych warunkach politycznych PMSnP podlegała Zarządowi Głównemu w Warszawie, który wydawał odpowiednie instrukcje<sup>50</sup> i wspomagał finansowo jej reorganizację<sup>51</sup>. Ponowne i ostateczne zajęcie tych terenów przez bolszewików definitywnie przekreśliło wszelkie nadzieje na normalny rozwój szkolnictwa polskiego, pozostawiając go w stanie opłakanym. W obawie przed represjami ze strony władz bolszewickich tereny te opuściła znaczna część ludności polskiej, przede wszystkim inteligencja, ziemiaństwo oraz duchowieństwo rzymskokatolickie<sup>52</sup>.

Sytuację szkolnictwa polskiego w tym czasie (wrzesień 1920 r.) bardzo dobrze prezentuje raport inspektora szkół polskich w Kamieńcu Podolskim. W liście do przewodniczącego Wydziału Oświaty Ludowej pisał on:

Po wyjeździe polskich władz z Kamieńca i ustanowieniu władzy radzieckiej szkolnictwo polskie w tym mieście i całym powiecie było w bardzo złym stanie. Obydwa gimnazja w Kamieńcu i Gródku Podolskim zostały bez większości nauczycieli [...]. Gimnazjum w Kamieńcu pozostało z wybitymi oknami, zabrudzonymi pokojami z postoju wojska i prawie bez ławek [...]. Z trzech początkowych

---

<sup>47</sup> K o r n e c k i, *Oświata*, s. 103; Ś w i d e r s k a, *Polska Macierz*, s. 146.

<sup>48</sup> Ś w i d e r s k a, *Polska Macierz*, s. 148; „Lud Boży” 1920, nr 6, s. 7; Р о с о в с ь к и й, *Польські школи на території*, s. 17-18.

<sup>49</sup> *Wznowienie działalności Macierzy Szkolnej na Podolu*, „Wiadomości Diecezjalne Kamienieckie” 1920, nr 6, s. 8.

<sup>50</sup> Tamże, s. 8.

<sup>51</sup> W pierwszych 4 miesiącach 1920 r. PMS na Podolu otrzymała zapomogi 15 tys. marek polskich, a Koło PMS w Winnicy – 5 tys. marek. Zob. „Polska Macierz Szkolna” 1920, nr 3-5, s. 15.

<sup>52</sup> Co do tej ostatniej grupy szacuje się, że w lipcu-sierpniu 1920 r. diecezję kamieniecką opuściło aż 88 kapłanów. *Kościół katolicki na Ukrainie (1917-1923)*, „Pamiętnik Kijowski” (Warszawa) 1995, t. 5, s. 40; R o s o w s k i, *Dzieje*, s. 150-151.

szkół w Kamieńcu, pierwsza była bez lokalu, a jej majątek był częściowo rozgrabiony, a resztę przechowywano w różnych miejscach. Co do powiatu, to trudno było od razu zrozumieć, gdzie znajdowały się polskie szkoły, bo polski inspektorat oświatowy wywiózł całą swoją dokumentację do ostatniego papieru. [...] Ze szkół początkowych w Kamieńcu szkoła I i III już pracują; zaś szkoła II ma mało uczniów i będzie zamknięta, a jej majątek zostanie przeniesiony do byłego gimnazjum polskiego, które [...] zacznie pracować dopiero, jak będzie miało wystarczającą liczbę nauczycieli; kandydaci już są i do was się zgłoszą, ale proponować im lekcje można będzie tylko po wprowadzeniu nowych programów [...]<sup>53</sup>.

Tylko w samym powiecie kamienieckim liczba szkół polskich zmniejszyła się ponad trzykrotnie – z 59 (w 1918 r.) do 19 (stan z 15 V 1921), uczniów – prawie czterokrotnie: z ponad 4000 do 1050 oraz nauczycieli z 92 do 62<sup>54</sup>. Komunistyczne władze oświatowe po zebraniu dokładnych informacji o liczbie polskich szkół w poszczególnych powiatach guberni podolskiej, przystąpiły wkrótce do reorganizacji szkolnictwa polskiego w celu dostosowania go do wymogów i potrzeb państwa radzieckiego<sup>55</sup>.

Zasadniczym celem rządów bolszewickich względem polskiej mniejszości narodowej była jej jak najszybsza i całkowita sowietyzacja. Nad tym procesem na Ukrainie radzieckiej czuwało Polskie Biuro przy Komitecie Centralnym KP(b)U. Wspierało go w tym, powołane na początku 1921 r. przy Ludowym Komisariacie Oświaty Ukrainy (LKO), Biuro Mniejszości Narodowych do spraw Oświaty oraz podporządkowane mu Centralne Polskie Biuro Oświatowe (CPBO), które koordynowało działalność polskich wydziałów oświaty w terenie<sup>56</sup>.

Władza radziecka doskonale zdawała sobie sprawę z tego, że szkoła polska, całkowicie zabroniona za czasów carskich, była idealną instytucją do realizowania programu sowietyzacji<sup>57</sup>. Podstawą prawną rozwoju polskiego szkolnictwa było postanowienie LKO z końca 1918 r., które umożliwiała otwarcie szkół mniejszości narodowych „wszędzie tam, gdzie istnieje wystar-

<sup>53</sup> Державний архів Хмельницької області [dalej cyt.: ДАХО], ф. Р-6, оп. 1, спр. 70, к. 49.

<sup>54</sup> К о р н е с к и, *Оświata*, s. 90-91; ДАХО, ф. Р-6, оп. 1, спр. 70, к. 230; Р о с о в с ь к и й, *Польські школи на території*, s. 18; т е н з е, *Польські школи на Кам'янецьчині на початку 1920-х рр.*, w: *Дні науки історичного факультету – 2010. Матеріали III Міжнародної наукової конференції молодих учених, присвяченої 65-річчю Перемоги у Великій Вітчизняній Війні (22-23 квітня 2010 р.)*, вип. III, ч. 1, Київ 2010, s. 189.

<sup>55</sup> ДАХО, ф. Р-6, оп. 1, спр. 70, к. 130.

<sup>56</sup> К у р с з а к, *Polacy na Ukrainie*, s. 198.

<sup>57</sup> S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 20.

czająca liczba uczniów danej narodowości”<sup>58</sup>. W sierpniu 1922 r. została uchwalona ustawa o organizacji oświaty mniejszości narodowych w USRR. Od tego momentu na Ukrainie radzieckiej rozpoczął się proces organizowania szkół radzieckich z polskim językiem nauczania<sup>59</sup>.

Nowa władza nie mogła od razu otwarcie negować roli Kościoła rzymskokatolickiego w podtrzymaniu polskości na tych terenach i dlatego też wykorzystywała nawet poczynania miejscowego duchowieństwa w rozwoju szkolnictwa<sup>60</sup>. Z braku dostatecznej liczby personelu pedagogicznego, w szkołach przy kościołach początkowo różnych przedmiotów uczyli również pozostali na miejscu księża i organiści<sup>61</sup>. W pierwszych latach rządów bolszewickich względnie tolerowano istnienie szkół parafialnych, założonych przez duchowieństwo<sup>62</sup>. W tym okresie na Podolu o własną szkołę polską zaczęły zabiegać też niektóre katolickie wspólnoty parafialne<sup>63</sup>. Czasami też duchowieństwo rzymskokatolickie namawiało swoich parafian do założenia własnej szkoły<sup>64</sup>.

Ludność polska na Podolu, zamieszkała w większości na wsi, na początku naiwnie sądziła, że sowiecki system komunistyczny można jeszcze pogodzić

---

<sup>58</sup> I w a n o w, *Pierwszy naród*, s. 177-178; K u p c z a k, *Polacy na Ukrainie*, s. 195-196. Jedna grupa nauczania składać się miała minimum z 25 uczniów w tym samym wieku.

<sup>59</sup> T. J e r e m e n k o, *Szkolnictwo polskie na Ukrainie radzieckiej (1921-1938)*, „Literatura Ludowa” 1997, nr 4-5, s. 30.

<sup>60</sup> M. S o k o ł o w s k i, *Jeszcze jedna karta z życia kresowego kapłana*, Wrocław 1982-1986, BKUL, mps, s. 144.

<sup>61</sup> Przykładowo – w polskiej początkowej szkole w Zieńkowcach nauczał ks. Jan Świderski, który wcześniej był przez 5 lat prefektem w Płoskirowie. Natomiast w I polskiej szkole początkowej (byłej katedralnej) w Kamieńcu Podolskim uczył rysunku i kaligrafii ks. Antoni Niedzielski, a śpiewu – organista Kazimierz Olchowski. Por. ДАХО, ф. P-6, оп. 1, спр. 70, к. 78-79, 87.

<sup>62</sup> Na przykład ks. W. Dworzecki zorganizował taką szkołę przy kościele potrynitarskim w Kamieńcu Podolskim. Przetrwała ona do stycznia 1922 r. *Wspomnienia z lat pracy w harcerstwie w Kamieńcu Podolskim Bronisławy Komarnickiej, Częstochowa, d. 19.XI.1974 r.*, w: *Kresowi księża harcerze od Kamieńca Podolskiego do Nowogródka. Wspomnienia*, opr. H. Dąbrowski, Warszawa 1999, s. 36.

<sup>63</sup> Na przykład z podobną prośbą na początku 1921 r. do Wydziału Oświaty zwrócili się parafianie kościoła rzymskokatolickiego w Żwańcu na Podolu. Podanie to zostało podpisane nawet przez komitet parafialny, tzw. dwudziestkę. Katolicy miejscowi zapewniali dla polskiej szkoły lokum (w dawnej plebanii przy kościele) i utrzymanie, a od władz państwowych prosili jedynie o fundusze na opłacenie nauczycielki. ДАХО, ф. P-6, оп. 1, спр. 70, к. 189, 197.

<sup>64</sup> Między innymi taką inicjatywę podjął ks. Wacław Szymański w parafii smotryckiej, namawiając wiernych, aby starali się u odpowiednich władz państwowych o utworzenie szkoły polskiej. Z donosu miejscowego inspektora oświaty, za „rzekome” prowadzenie przy parafii nielegalnych szkół, ks. Szymański został nawet bezprawnie zatrzymany i przesiedział w areszcie całą dobę. ДАБО, ф. P-6023, оп. 4, спр. 24612, к. 7.

z Kościołem i życiem religijnym<sup>65</sup>. Dlatego też w niektórych miejscowościach katolicy godzili się, aby w niewykończonych budynkach przeznaczonych pod kościoły urządzić szkoły polskie, pod warunkiem jednak, „aby niedowiarki krzyża nie zdejmowali”<sup>66</sup>. Biorąc pod uwagę ogromne przywiązanie ludności polskiej do Kościoła katolickiego, niektórzy urzędnicy radzieccy byli przekonani, że „jeżeli szkół [polskich] nie będzie się otwierać, to ludność zacznie budować kościoły i kaplice”<sup>67</sup>. Nie były to słowa bezpodstawne, bowiem na początku lat dwudziestych katolicy z kilku miejscowości na Podolu zwracali się do władz radzieckich o pozwolenia na budowę własnej świątyni<sup>68</sup>.

Po umocnieniu swoich rządów na Ukrainie, bolszewicy bezwzględnie przystąpili do likwidacji wszystkich nielegalnych polskich instytucji oświatowych, powiązanych dotąd bardzo mocno z Kościołem. W myśl dekretu *O oddzieleniu Kościoła od państwa i szkoły od Kościoła* z 23 stycznia 1918 r., który wykluczał jakikolwiek wpływ Kościoła na nauczanie dzieci i młodzieży<sup>69</sup>, władze państwowe dążyły do całkowitego oderwania szkoły od Kościoła. W Kamieńcu i okolicach w trakcie walki z „wpływem klerykalizmu i szowinizmu w polskich szkołach”, w styczniu 1922 r. zamknięto kilka zakładów oświatowych oraz aresztowano kilku nauczycieli polskich i jednego księdza. Wkrótce w tym mieście odbył się proces pokazowy, na którym oskarżono te osoby o naruszenie wspomnianego dekretu zabraniającego wykładania religii w szkołach<sup>70</sup>. Z tego samego powodu zamknięto również szereg szkół polskich w powiecie winnickim<sup>71</sup>. Stan polskiego szkolnictwa na Podolu bardzo trafnie określił ordynariusz kamieniecki P. Mańkowski w swoim referacie wygłoszonym na zjeździe biskupów polskich w Krakowie na przełomie maja-czerwca 1921 r. Zaznaczył on, że szkoły polskie „przedstawiają raczej parodię tego czem być powinny. Nie tylko bowiem nauka religii z nich urzędowo usunięta, lecz nadto, jak wiadomo, działalność szkolna bierze udział w radach pedagogicznych, jest sędzią w sprawach swych przeło-

<sup>65</sup> S t r o Ń s k i, *Skazany na milczeniu*, s. 102.

<sup>66</sup> Пор. ДАВО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1683, к. 9.

<sup>67</sup> ДАВО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1701, к. 16.

<sup>68</sup> R o s o w s k i, *Dzieje*, s. 71.

<sup>69</sup> J. S z y m a Ń s k i, *Sytuacja prawna organizacji religijnych w obwodzie winnickim na Ukrainie 1918-1964*, „Roczniki Teologiczne” 48(2001), z. 4, s. 182.

<sup>70</sup> В. М. С т о р ч о в и й, В. А. Н е с т е р е н к о, *Римсько-католицька Церква на Поділлі у 20-ті – 90-ті роки ХХ ст. Історико-релігійне дослідження*, Коломия 2001, s. 13.

<sup>71</sup> ДАВО, ф. П-29, оп. 1, спр. 53, к. 44-47; S z y m a Ń s k i, *Z dziejów*, s. 139.

zonych, poddana ciągłemu wpływowi demoralizacyjnemu i używana za pieniądze do celów szpiegowskich”<sup>72</sup>. Kolejnym krokiem władz oświatowych w guberni podolskiej było wydanie w kwietniu 1923 r. rozporządzenia kategorycznie zabraniającego uczniom i nauczycielom wszystkich szkół na Podolu uczestniczyć w jakichkolwiek nabożeństwach kościelnych, pod groźbą wyrzucenia ze szkoły<sup>73</sup>.

Wówczas też została przeprowadzona weryfikacja polityczna wśród nauczycieli szkół polskich. W tym celu kierownik Biura Polskiego B. Skarbek wydał polecenie sekcji polskiej Gubernialnego Wydziału Oświaty w Winnicy, aby dokonano spisu nauczycieli i dzieci, którzy politycznie byli wrogo nastawieni do władzy radzieckiej, i wysłano ich do Polski<sup>74</sup>. Rezultaty tej akcji w niektórych miejscowościach były fatalne. W powiecie latyczowskim z tego powodu musiano zamknąć aż 13 polskich szkół początkowych<sup>75</sup>. W samym okręgu kamienieckim w ciągu lat 1921-1924 zmniejszyła się liczba nauczycieli z 62 do 46, a uczniów z 1050 do 901<sup>76</sup>. W całej guberni podolskiej na początku 1924 r., jak podawał gubernialny oddział Biura Polskiego, w szkołach polskich pracowało zaledwie 115 nauczycieli<sup>77</sup>.

Poważnym problemem na początku lat dwudziestych okazał się brak środków budżetowych na utrzymanie szkół, który wiązał się z dramatyczną sytuacją ekonomiczną w kraju. Przyczyna ta stała się powodem zamknięcia wielu szkół na Podolu, w tym też z polskim językiem nauczania<sup>78</sup>. Dlatego też nie dziwi ocena polskiego szkolnictwa dokonana przez kierownictwo Biura Polskiego na Ukrainie: „Stan oświaty opłakany, w szkołach nie jesteśmy gospodarzami, stan materialny fatalny. Brak nauczycielstwa [...]”<sup>79</sup>.

W tej sytuacji do połowy lat dwudziestych liczba szkół polskich na Podolu systematycznie malała. Stan ten prezentuje tabela 1.

<sup>72</sup> ADS, Akta ogólne, Dz. III, Zjazdy XX. Biskupów, lit. Z, nr 24, t. V(III), k. 83.

<sup>73</sup> О. Ю. Блажевич, В. О. Григоренко, *З історії релігійного життя Поляків краю, в: Поляки на Хмельниччині: погляд крізь віки. Збірник наукових праць за матеріалами міжнародної наукової конференції (23-24 червня 1999)*, Хмельницький 1999, s. 127.

<sup>74</sup> *Polacy na Ukrainie*, cz. 1, t. I, dok. 20, s. 75; Szymanski, *Z dziejów*, s. 134.

<sup>75</sup> *Polacy na Ukrainie*, cz. 1, t. I, dok. 25, s. 84.

<sup>76</sup> ДАХО, ф. Р-6, оп. 1, спр. 70, к. 230; ДАВО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1683, к. 22, 35; Росоцький, *Польські школи на Кам'яниччині*, s. 189.

<sup>77</sup> ДАВО, ф. Р-254, оп. 1, спр. 199, к. 17; Szymanski, *Z dziejów*, s. 138.

<sup>78</sup> Zob. tamże, s. 135-136.

<sup>79</sup> *Polacy na Ukrainie*, cz. 1, t. I, dok. 21, s. 76.

Tabela 1. Statystyka szkolnictwa polskiego na Podolu  
w latach 1921-1926

Rok*	1921-1922**		1922-1923		1923-1924***		1924-1925		1925-1926	
	Szkoły	Dzieci	Szkoły	Dzieci	Szkoły	Dzieci	Szkoły	Dzieci	Szkoły	Dzieci
Liczba	140	ok. 5900	123	4424	84	3130	98	4655	109	6624

\* Stan z początku roku szkolnego.

\*\* Według innych danych w 1922 r. było 107 początkowych szkół oraz 6885 uczniów.

\*\*\* Brakowało kompletnych danych z okręgu kamienieckiego. W liczbie tej natomiast były 23 szkoły mieszane. W ciągu lat 1924-1925 liczba tych szkół zmniejszyła się do 18.

Źródło: ДАБО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1683, к. 21, 27-29, 34-35, 37; ДАБО, ф. Р-254, оп. 1, спр. 199, к. 15-17; ААН MSZ, sygn. 6698, к. 147; К о р н е ц к и, *Оświata*, s. 121; К у п ц а к, *Polacy na Ukrainie*, s. 208.

Przełomowym stał się dopiero rok 1924, gdy liczba polskich szkół zaczęła znów systematycznie rosnać. Był to dla władz pierwszy znaczący sukces, pozwalający na niemalże całkowite sparaliżowanie nauczania polskich dzieci przy kościołach i w domach prywatnych<sup>80</sup>. Nadal zmniejszała się tylko liczba szkół mieszanych<sup>81</sup>. Według raportu polskiego inspektora oświaty z okręgu kamienieckiego, takie szkoły znajdowały się w miejscowościach, gdzie brakowało środków finansowych i odpowiedniej liczby nauczycieli dla otwarcia dwóch szkół (ukraińskiej i polskiej)<sup>82</sup>. Na zahamowanie tendencji zniżkowej polskich zakładów oświatowych na Podolu znaczący wpływ miało uregulowanie zasad nauczania dzieci mniejszości narodowych. W tym celu Gubernialny Wydział Oświaty na początku czerwca 1924 r. otrzymał od władz centralnych specjalne rozporządzenie określające warunki nauczania w języku ojczystym w szkołach mniejszości narodowych<sup>83</sup>. Wówczas, jak podkreślił gubernialny inspektor polskich instytucji oświatowych, nastąpił

<sup>80</sup> S z y m a ń s k i, *Z dziejów*, s. 147-148; *Polacy na Ukrainie*, cz. 1, t. I, dok. 33, s. 108-112.

<sup>81</sup> Tendencja ta zachowywała się na całej Ukrainie, bowiem tylko w latach 1924-1927 liczba szkół ukraińsko-polskich spadła ze 100 do 60, a rosyjsko-polskich – z 2 do jednej. К у п ц а к, *Polacy na Ukrainie*, s. 202.

<sup>82</sup> Por. ДАБО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1683, к. 9.

<sup>83</sup> Między innymi zalecono: używać środków dla zwiększenia liczby tego typu szkół; kompletując szkoły dla mniejszości narodowych, należało kierować się zasadą mowy ojczystej uczniów, a nie kwestią przynależności narodowej; szczególną uwagę zwrócono na przygotowanie kadry pedagogicznej i zabezpieczenia szkoły niezbędnymi środkami materialnymi dla normalnego funkcjonowania. Por. S z y m a ń s k i, *Z dziejów*, s. 146-147. Odtąd zamykanie i otwieranie szkół polskich miało się odbywać wyłącznie za zgodą i wiedzą partyjnych i oświatowych biur polskich w danej guberni. ДАБО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1683, к. 11.

również zasadniczy zwrot w stronę władzy radzieckiej wśród nauczycielstwa polskiego<sup>84</sup>.

W roku szkolnym 1924/1925 stan szkolnictwa polskiego w poszczególnych okręgach Podola przedstawiał się następująco: winnicki – 21 szkół, nauczycieli – 36, uczniów – 1325; płoskirowski – 37 szkół, nauczycieli – 51, uczniów – 1928; kamieniecki – 29 szkół, nauczycieli – 46, uczniów – 901; mohylowski – 4 szkoły, nauczycieli – 7, uczniów – 218; hajsyński – 4 szkoły, nauczycieli – 4, uczniów – 126; tulczyński – 3 szkoły, 4 nauczycieli, 157 uczniów. Mimo to w guberni podolskiej ok. 13 tys. dzieci i młodzieży polskiego pochodzenia w wieku szkolnym pozostawało poza szkołą<sup>85</sup>. Dane te wskazywały, że tylko 36% dzieci polskich uczęszczało do szkół polskich. Najbardziej dramatyczna sytuacja pod tym względem była w trzech ostatnich okręgach, gdzie poza zasięgiem szkoły pozostawało nawet 90% dzieci<sup>86</sup>. Trzeba też pamiętać, że część tych dzieci mogła uczęszczać do nielegalnych szkółek, funkcjonujących często przy plebaniach kościelnych i domach prywatnych, gdzie ogromny wpływ mieli księża katolicki<sup>87</sup>. Na przykład takie dwie szkoły istniały w parafii Murafa, którą władze określały nawet jako „rzeczywiste gniazdo katolickiej kontrrewolucji”<sup>88</sup>. To wszystko wskazywało, że potrzeby oświatowe miejscowych Polaków były wciąż ogromne<sup>89</sup>. Liczba dzieci polskich będących poza szkołą polską dawała potencjalną szansę na dalszy rozwój szkolnictwa i oświaty polskiej na Podolu sowieckim. Proces ten rozpoczął się od połowy lat dwudziestych i trwał do początku lat trzydziestych XX wieku.

Rozwój szkolnictwa polskiego na tych terenach nie zawsze przekładał się na polepszenie materialnego i technicznego stanu polskich zakładów oświatowych. Jednym z głównych problemów szkół polskich był ciągły niedostatek podręczników<sup>90</sup>. Według sprawozdania władz oświatowych z 1926 r. na terytorium całej Ukrainy radzieckiej tylko jedna szkoła była w pełni zaopatrzona w podręczniki szkolne, 92 – dostatecznie i aż 210 szkół wcale. Podobnie sytuacja wyglądała pod względem wyposażenia szkół w pomoce naukowe<sup>91</sup>.

<sup>84</sup> ДАВО, ф. Р-254, оп. 1, спр. 199, к. 118.

<sup>85</sup> ДАВО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1683, к. 21-22, 35.

<sup>86</sup> Por. S z y m a ń s k i, *Z dziejów*, s. 137.

<sup>87</sup> K u p c z a k, *Polacy na Ukrainie*, s. 209.

<sup>88</sup> ДАВО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1680, к. 4.

<sup>89</sup> Por. ДАВО, ф. Р-254, оп. 1, спр. 199, к. 121. Podobną opinię przedstawił kierownik biura polskiego okręgu kamienieckiego w sprawozdaniu do CPBO w Charkowie.

<sup>90</sup> K u p c z a k, *Polacy na Ukrainie*, s. 227.

<sup>91</sup> Zob. O. B. C a v c y k, *Політика „коренізації” і культурно-освітня робота*

Na początku lat dwudziestych władze oświatowe na Ukrainie radzieckiej spotkały się z poważnym problem dotyczącym tzw. Ukraińców-katolików, którzy domagali się otwarcia polskich szkół<sup>92</sup>. Często miejscowi urzędnicy partyjni, szczególnie w przygranicznych okręgach (płoskirowskim i kamienieckim), celowo ukrywali liczbę ludności polskiej i podkreślali w raportach, że „u nich ludności polskiej nie ma, a ich praca jest prowadzona wyłącznie wśród Ukraińców-katolików”<sup>93</sup>. Z innej strony „Ukraińca-katolika” i Polaka charakteryzowano dość podobnie. Świadczy o tym opinia dotycząca mniejszości polskiej na Podolu z 11 czerwca 1925 r., w której uznano, że „choć Ukraińcy-katolicy są Polakami tylko według wiary, to według woli pod kierownictwem księży oni także są zagorzałymi obrońcami katolicyzmu i Polski, podobnie jak Polacy”<sup>94</sup>. W kwestii otwarcia polskich szkół dla katolików partyjne władze gubernialne na Podolu 18 stycznia 1924 r. wysłały specjalny tajny okólnik do wszystkich okręgowych biur partyjnych. Zalecał on, aby do sprawy tej podchodzić politycznie, a wspomnianym prośbom „w żadnym wypadku nie należy przeciwstawiać się, a na odwrót, pragnieniu temu powinno się sprzyjać, wybijając tym samym atuty z rąk duchowieństwa i likwidując możliwość powstawania szkół nielegalnych”<sup>95</sup>. Problem ten w sposób szczególny zaognił się po decyzji Ludowego Komisariatu Oświaty (LKO), zakazującej otwierania szkół polskich dla dzieci „Ukraińców-katolików”, którzy w ogóle nie posługują się językiem polskim<sup>96</sup>. Sprawą tą zajęła się nawet specjalna komisja NKWD, która w 1925 r. zbadała w tym celu trzy przygraniczne okręgi byłej guberni podolskiej<sup>97</sup>. Polityka władz względem tzw. kwestii „Ukraińców-katolików” polegała na tym, by najpierw tłumaczyć rodzicom bezsensowność nauczania dzieci w obcym dla nich języku. Jeżeli to nie skutkowało, to zalecano wprowadzać wykładanie języka polskiego, jako odrębnego przedmiotu w szkole ukraińskiej, i tylko w wyjątkowych wypadkach przy nieustannych prośbach otwierać szkołę polską dla ukraiń-

---

*серед польського населення Поділля у 20-х – першій половині 30-х рр. ХХ ст., в: Поляки на Хмельниччині, s. 305.*

<sup>92</sup> Г. Й. Стронський, *Українські католики на Поділлі у 20-ті роки: хто вони?*, в: *Тези доповідей Х Вінницької обласної історико-краєзнавчої конференції*, Вінниця 1991, s. 105-106; Н. Стронський, *Українці-католики в latach dwudziestych*, „Więź” 8(1993), s. 75-85.

<sup>93</sup> ДАВО, ф. Р-254, оп. 1, спр. 199, к. 144.

<sup>94</sup> ДАВО, ф. П-31, оп. 1, спр. 57, к. 229.

<sup>95</sup> ДАВО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1679, к. 1.

<sup>96</sup> S z y m a ń s k i, *Z dziejów*, s. 147.

<sup>97</sup> *Polacy na Ukrainie*, cz. 1, t. II, Przemyśl 1999, s. 50-56.

skiej ludności katolickiej<sup>98</sup>. Problem „Ukraińców-katolików” na Podolu ponownie wypłynął w połowie lat trzydziestych, gdy w ramach reorganizacji polskich szkół zaczęto głośno mówić o przymusowej polonizacji ludności ukraińskiej<sup>99</sup>.

Szkolnictwo i oświata dawały ogromne możliwości skutecznej i planowej indoktrynacji dzieci i młodzieży. Zadaniem władz było całkowite odcięcie dzieci i młodzieży od wpływów religijnych oraz stworzenie z nich przyszłych kadr nowego społeczeństwa ateistycznego. Dlatego też od pierwszych lat rządów bolszewickich propaganda ateizmu stała się obowiązkowym składnikiem programów nauczania<sup>100</sup>. Na rezultaty nie trzeba było długo oczekiwać<sup>101</sup>. W związku z tym rodzice bardzo często nie wysyłali swoich dzieci do szkoły, co zmuszało uczniów do opuszczenia zajęć, w szczególności gdy zbiegały się one w czasie ze świętami katolickimi<sup>102</sup>. Na Podolu takie zjawiska występowały w sposób szczególny w miejscowościach, gdzie był kościół i ksiądz<sup>103</sup>. Na przykład w 1925 r. frekwencja do szkół polskich drastycznie spadła w Brahiłowie i Gniewaniu, gdzie aktywnie działał ks. Czesław Fedorowicz. Podobnie w Winnicy z tych samych powodów obecność w szkole polskiej spadła z 150 do 90 uczniów<sup>104</sup>.

W pracy antyreligijnej szczególne zobowiązania zostały jednak nałożone na nauczycieli, których wcześniej poddano bezwzględnej „czystce”<sup>105</sup>. Na

---

<sup>98</sup> Por. ДАБО, ф. П-33, оп. 1, спр. 616, к. 30; ДАХО, ф. П-301, оп. 1, спр. 128, к. 1.

<sup>99</sup> S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 145.

<sup>100</sup> R. D z o n k o w s k i, *Kościół katolicki w ZSSR 1917-1939. Zarys historii*, Lublin 1997, s. 91. Przykład tematyki antyreligijnej wprowadzonej do szkół w USRR w roku szkolnym 1923/1924 zob.: S z y m a Ń s k i, *Z dziejów*, s. 142-143. W takim programie przede wszystkim przedstawiano kompromitujące fakty z historii religii i Kościoła, podkreślano wyższość nauki nad religią, propagowano nauki przyrodnicze i technikę. ДАБО, ф. P-256, оп. 1, спр. 28, к. 96.

<sup>101</sup> Na przykład w raporcie Biura Polskiego przy Podolskim Komitecie Gubernialnym z połowy 1924 r. podkreślono znaczące osiągnięcia działalności antyreligijnej w szkołach polskich. ДАБО, ф. П-1, оп. 1, спр. 1680, к. 11.

<sup>102</sup> J e r e m e n k o, *Szkolnictwo*, s. 33.

<sup>103</sup> Według informacji wydziału ds. kultów Gubernialnego Komitetu Wykonawczego, stan na 10 lutego 1925 r., w ówczesnych granicach guberni podolskiej były 103 kościoły katolickie, obsługiwane przez 36 księży i 29 organistów. ДАБО, ф. P-196, оп. 1, спр. 387, к. 351. Inne dane natomiast wykazały, że na Podolu znajdowało się 105 wspólnot katolickich i 49 kapłanów. Tamże, ф. P-595, оп. 1, спр. 967, к. 114-115. Na terytorium całej diecezji kamienieckiej według schematyzmu z 1924 r. było 114 kościołów oraz 48 księży. *Elenchus [...] dioecesis Camenecensis*, 1924, s. 32.

<sup>104</sup> ДАБО, ф. П-29, оп. 1, спр. 140, к. 87-88.

<sup>105</sup> J. M. K u p c z a k, *Polacy wobec ruchu antyreligijnego na Ukrainie w latach 1921-1935*, „Literatura Ludowa” 1998, nr 3, s. 23-24. Musieli oni prowadzić bezwzględną inwigilację dzieci i młodzieży, a nawet ich rodziców pod kątem religijności.

polu walki z religią Obwodowy Wydział Oświaty Ludowej w Winnicy wyraźnie określił zadanie każdego nauczyciela, „aby żaden z nich nie pozostawiał obok prowadzonej pracy antyreligijnej”<sup>106</sup>. Co ciekawe, o dobrym poziomie szkoły polskiej na Podolu sowieckim świadczył nie stan posiadanej przez uczniów wiedzy i wyniki w nauce, a raczej liczba pionierów i komsomolców wśród uczniów, liczba członków partii wśród nauczycieli oraz stopień religijności dzieci<sup>107</sup>. Potwierdza to m.in. sprawozdanie o stanie szkolnictwa polskiego w okręgu kamienieckim z lat 1929-1930, gdzie dumnie zaznaczano, że „szkoły polskie w porównaniu z minionymi latami znacznie wzmocniły swój wpływ radziecki na dzieci i rodziców, bo w 50% szkół są już oddziały pionierskie, a w 2 siedmiolatkach – komsomolcy”<sup>108</sup>.

Mimo tak usilnej propagandy antyreligijnej, badania niektórych szkół polskich na Ukrainie, w tym też na Podolu (np. Płoskirów, Tarnoruda, Maćkowce) przeprowadzone w 1929 r. wykazywały, że większość młodzieży nadal była wierząca i praktykowała obrzędy religijne, a Kościół rzymskokatolicki ciągle miał duży wpływ na ludność polską na tym terenie<sup>109</sup>. Nie dziwi też fakt, że akcja ta zbiegła się w czasie ze znacznym zaostrzeniem polityki państwa radzieckiego wobec Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie. W najbliższych latach władze całkowicie zniszczyły struktury Kościoła na tych terenach, a wobec duchowieństwa i najbardziej aktywnych wiernych zastosowano ostre represje<sup>110</sup>.

<sup>106</sup> ДАХО, ф. П-301, оп. 1, с.п.р. 321, к. 59. Praca ta m.in. polegała na: zorganizowaniu w szkołach ośrodków bezbożników i wciągnięciu do nich uczniów powyżej 14. roku życia; prowadzeniu ogólnej propagandy antyreligijnej wśród młodszych uczniów (np. poprzez wprowadzenie do poszczególnych przedmiotów treści antyreligijnych), jak również wśród ich rodziców; wykorzystywaniu i propagowaniu literatury o treści ateistycznej; systematycznym organizowaniu masowych lekcji, odczytów i pogadanek na tematy antyreligijne.

<sup>107</sup> К у п ц а к, *Polacy wobec ruchu antyreligijnego na Ukrainie*, s. 23.

<sup>108</sup> ДАХО, ф. П-3, оп. 1, с.п.р. 310, к. 22.

<sup>109</sup> К у п ц а к, *Polacy na Ukrainie*, s. 220-226; т е н з е, *Polacy wobec ruchu antyreligijnego na Ukrainie*, s. 24-25; J e r e m e n k o, *Szkolnictwo*, s. 33-34.

<sup>110</sup> Szerzej na ten temat zob.: R o s o w s k i, *Dzieje*, passim. Dla przykładu – poczynając od 1932 r., proces likwidacji budynków modlitewnych zaczął przybierać na sile. W ciągu pierwszych 4 lat w obwodzie winnickim władze zamknęły 11 kościołów katolickich. Mimo to jeszcze na początku 1935 r. na tym terenie było 118 kościołów i kaplic rzymskokatolickich, z czego 77 – funkcjonowało. ДАБО, ф. П-136, оп. 6, с.п.р. 620, к. 22-23. Jednak w ciągu 1935 r. liczba regularnie działających kościołów zmniejszyła się do 37. Według stanu z 13 lipca 1936 r., na terytorium obwodu winnickiego pozostawały 32 kościoły, których zamknięcie wymagało jeszcze odpowiedniej decyzji Centralnego komitetu wykonawczego USRR. Z liczby tej tylko 8 świątyń było periodicznie wykorzystywanych przez wiernych. ДАБО, ф. П-136, оп. 3, с.п.р. 371, к. 7. Natomiast na początku 1937 r. na terenie obwodu z pozostałych jeszcze 24 kościołów, żaden już nie funkcjonował. ДАБО, ф. П-136, оп. 6, с.п.р. 852, к. 54, 62.

Do początku lat trzydziestych oprócz liczby szkół polskich rosła również liczba uczniów – Polaków. Według danych urzędu statystycznego na Ukrainie radzieckiej na początku 1927 r. do szkół chodziło 42 811 dzieci narodowości polskiej, w tym 17 821 (41,6%) do szkół polskich. Na Podolu w polskich gminach okręgu kamienieckiego i połowie gmin okręgu płoskirowskiego 100% dzieci uczęszczało do szkół polskich<sup>111</sup>. Według statystyki na rok szkolny 1932/1933, w USRR działało ogółem 426 szkół polskich, do których uczęszczało ponad 40,5 tys. dzieci. Z tej liczby ponad połowa znajdowała się w obwodzie winnickim, który obejmował całe terytorium Podola. Były tam 193 szkoły polskie (czterolatki) i 52 (siedmiolatki), liczące 22 738 uczniów narodowości polskiej<sup>112</sup>.

Wszystko to, co zdołano stworzyć w ciągu lat dwudziestych i na początku trzydziestych XX wieku, w ciągu następnych kilku lat uległo całkowitemu zniszczeniu. W połowie lat trzydziestych, zgodnie z postanowieniem centralnych organów partyjnych, zaczęto konsekwentnie likwidować wszystkie polskie instytucje oświatowe, a wobec nauczycieli polskich zaczęto stosować bezwzględne represje. Władze państwowe szybko zapomniały o roli, jaką miała odgrywać polska szkoła w procesie sowietyzacji i ateizacji ludności polskiej. W czasie, gdy przystąpiono do masowej likwidacji polskich szkół na Ukrainie, znów zrobiono z nich „sojusznika i poplecznika Kościoła katolickiego”<sup>113</sup>. Kościół katolicki i biura polskie, zdaniem organów NKWD, stały się winne tego, że „uczylili ludzi nie tylko czytać i modlić się po polsku, ale i myśleć po polsku”<sup>114</sup>.

Zmiana polityki państwa sowieckiego wobec szkolnictwa i oświaty mniejszości narodowych nabrała szerszego rozmachu w 1933 r., po listopadowym plenum KC KP(b)U, gdy po raz pierwszy wystąpiono z ostrą krytyką pod adresem polskich i niemieckich szkół „zaśmieconych elementem faszystowskim”<sup>115</sup>. Konsekwencją tego był fakt, że w latach 1933-1934 organy NKWD sfabrykowały sprawę tzw. Podolskiego Obwodowego Centrum Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Jej rzekomym kierownikiem miał być A. Grygorowycz, polski inspektor oświaty przy obwodowym wydziale oświaty

---

<sup>111</sup> J e r e m e n k o, *Szkolnictwo*, s. 34.

<sup>112</sup> AAN MSZ, sygn. 6698, k. 148.

<sup>113</sup> S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 145.

<sup>114</sup> Cyt. za: tamże, s. 81.

<sup>115</sup> S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 141; J e r e m e n k o, *Szkolnictwo*, s. 38.

w Winnicy. Wraz z nim w tej sprawie aresztowano ok. 50 osób narodowości polskiej, w większości pracowników oświaty<sup>116</sup>.

W kwietniu-czerwcu 1934 r. Biuro Organizacyjne KC KP(b)U zaczęło realizować postanowienia listopadowego plenum partii i m.in. zaleciło przeprowadzić w różnych rejonach na Podolu kontrolę wszystkich szkół polskich. Postanowiono też, że do jesieni 1934 r. przekształci się wszystkie szkoły polskie, gdzie uczą się dzieci z językiem ojczystym ukraińskim. Kolejnym dokumentem, na podstawie którego likwidowano polskie ośrodki nauczania, była uchwała KC KP(b)U z dnia 4 kwietnia 1935 r. „O reorganizacji szkół niemieckich i polskich w przygranicznych rejonach”. Niemalże „gwoździem do trumny” dla szkolnictwa polskiego na Podolu stała się jeszcze jedna uchwała Biura Politycznego KC KP(b)U z 27 października 1935 r., dotycząca „reorganizacji szkół polskich w okręgu winnickim”<sup>117</sup>. Wyniki tej reorganizacji przedstawione są poniżej.

W obwodzie winnickim w maju 1934 r. zaczęły działać specjalne komisje, które miały przeprowadzić dokładną kontrolę szkół polskich<sup>118</sup>. Starano się w większości wyciągnąć jak najwięcej negatywnych stron z życia polskich zakładów oświatowych. Podkreślano w sprawozdaniach jakoby niechętnie nastawienie rodziców do szkoły, brak podręczników, niskie kwalifikacje nauczycieli i ich nieodpowiednie pochodzenie klasowe<sup>119</sup>. W roku szkolnym 1933/1934 na terytorium obwodu winnickiego było jeszcze 285 szkół polskich z 23 342 uczniami<sup>120</sup>, a po przeprowadzeniu reorganizacji 133 szkoły przekształcono w szkoły ukraińskie. W 1934 r. obwód winnicki liczył jeszcze 152 szkoły z polskim językiem nauczania, do których uczęszczało 14 184

<sup>116</sup> О. Р у б л ь о в, В. Р е п р и н ц е в, *Репресії проти поляків в Україні у 30-ті роки*, „3 архівів ВУЧК, ГПУ, НКВД, КГБ” 1995, nr 1-2, s. 123-125.

<sup>117</sup> S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 143-148; J e r e m e n k o, *Szkolnictwo*, s. 38-39.

<sup>118</sup> В. Л. Н е с т е р е н к о, *Освітні заклади Поляків на Поділлі в 30-ті роки XX ст.*, w: *Поляки на Хмельниччині*, s. 345.

<sup>119</sup> S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 143-144. Na przykład taką właśnie charakterystykę otrzymały trzy szkoły polskie we wsiach Warszycze, Janów i St. Pików w rejonie kalinowskim obwodu winnickiego. W sprawozdaniu z wizytacji czytamy: „wszystkie trzy szkoły ulokowane w chłopskich chatkach, brak podręczników i książek, nauczyciele bez fachowego przygotowania z wyjątkiem szkoły warszyckiej. [...] W żadnej polskiej szkole śniadań uczniom nie dają, bardzo często nie było zajęć z braku drewna opałowego w szkole”.

<sup>120</sup> W tej liczbie było 226 szkół podstawowych, 56 niepełnych średnich oraz 3 średnie. Poza tym na terytorium obwodu było kilka szkół ukraińsko-polskich i rosyjsko-polskich. Do tych szkół ogółem uczęszczało 23 955 dzieci polskich. Por. ДАВО, ф. П-136, оп. 6, спр. 503, к. 53.

uczniów<sup>121</sup>. Największe straty na Podolu doznały rejony gródecki (zlikwidowano 17 szkół polskich) i satanowski (8). Na początku 1935 r. w obwodzie winnickim było jeszcze czynnych 118 szkół polskich oraz 9 – z ukraińskimi klasami i 30 ukraińskich z polskimi klasami<sup>122</sup>. Mimo dość licznych sprzeciwów<sup>123</sup> miejscowej ludności polskiej, a nawet samych nauczycieli czy uczniów, tego odgórnie zaplanowanego procesu nie dało się już powstrzymać. Po ostatecznej reorganizacji polskich zakładów oświatowych w roku szkolnym 1935/1936 w obwodzie winnickim pozostało tylko 29 szkół polskich i 2 komplety polskie przy szkołach ukraińskich. W szkołach polskich, z których 5 było średnich, 18 niepełnych średnich i 6 początkowych, pobierało naukę 6357 uczniów<sup>124</sup>. Wówczas na Podolu sowieckim funkcjonowały jeszcze szkoły polskie w takich miastach, jak Kamieniec Podolski, Płoskirów, Gródek i Gniewań, oraz wsiach: Szaraweczka, Mańkowce, Hreczany, Tarnoruda, Wójtowce, Hajdaki, Zielona, Oleszkowce, Marchlewka i inne<sup>125</sup>.

Dodatkowo likwidacji polskich szkół sprzyjała przymusowa deportacja ludności polskiej z przygranicznych rejonów USRR<sup>126</sup>, która miała miejsce w latach 1935-1936. Z tej przyczyny liczba uczniów w niektórych miejscowościach na Podolu, gdzie były szkoły polskie, znacznie zmalała. W ciągu roku szkolnego 1935/1936 tylko w jednej szkole w Kamieńcu Podolskim z powodu „przesiedlenia wrogich elementów” odeszło 40 uczniów<sup>127</sup>.

W tym okresie szczególnie dużo nauczycieli polskich zostało represjonowanych i uznanych za „element wrogi społecznie”<sup>128</sup>. W związku z tym na polecenie partii aparat bezpieczeństwa rozpoczął w obwodzie winnickim rozpracowywanie siatki polskich nauczycieli. O skali tego zjawiska świadczy fakt, że według danych z połowy lat trzydziestych, NKWD miało już „kom-

<sup>121</sup> ДАВО, ф. П-136, оп. 3, спр. 371, к. 15.

<sup>122</sup> Н е с т е р е н к о, *Освітні заклади*, s. 346.

<sup>123</sup> Zob. S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 158-161.

<sup>124</sup> ДАВО, ф. П-136, оп. 3, спр. 371, к. 15-16.

<sup>125</sup> Zob. J e r e m e n k o, *Szkolnictwo*, s. 39.

<sup>126</sup> Na ten temat patrz: S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 178 n.; В. Р о с о в с ь к и й, *Переселення та депортації польського населення Поділля у другій половині 20-х – 30-х рр. ХХ ст.*, w: *Шевченківська весна: матеріали міжнар. наук.-практ. конф. студ. асп. та молодих вчених, присвяч. 90-річчю з дня заснування Українського Студентського Наукового Товариства Київського Університету Святого Володимира, 20-23 березня 2008*, Київ, ред. О.К. Закусило, вип. 6, ч. 1, Історія: праці вчених, Київ 2008, s. 75-78.

<sup>127</sup> Н е с т е р е н к о, *Освітні заклади*, s. 346.

<sup>128</sup> Zob. S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 153 n.

promitujące materiały” na 134 z 430 pedagogów polskich<sup>129</sup>. Niektóre szkoły z tego powodu nie mogły dalej normalnie funkcjonować. Tak na przykład po inspekcji organów NKWD ośmioletniej szkoły w Kamieńcu Podolskim w lutym 1935 r. okazało się, że „z byłych dyrektorów – jeden uciekł do Polski (Sielecki), jeden (Kotowicz) został wysłany, jeden (Bechler) aresztowany w sprawie kryminalnej, a kilku nauczycieli represjonowano, jako uczestników organizacji kontrrewolucyjnej”<sup>130</sup>. Rozmiary tych represji przybrały ogromną skalę. Jak wspomina jeden z uczniów polskiej siedmioletniej szkoły w Gródku, w latach 1934-1938 zaaresztowano tam 42 nauczycieli<sup>131</sup>.

W 1936 r. z niektórych rejonów obwodu winnickiego za związek z Kościołem katolickim i religią zostali usunięci z pracy:

– „Łukowska Wiktoria (Nowa Uszyca), ojciec dawniej był prezesem komitetu parafialnego, była związana z religią. Obecnie nie ma związków. Wysłać z rejonu przygranicznego.

– Zawadzki Stanisław (Sołobkowce), był aresztowany przez GPU za kontrrewolucyjną działalność. Niezadowolony z władzy radzieckiej. Zwolnić.

– Szmidt Zofia (Stary Konstantynów), jest osobą religijną. Sprawdzić dodatkowo.

– Przewodzka Stanisława – kierownik polskiej szkoły we wsi Lenkówka. Antysowiecko nastawiona, ma związki z księżmi i innymi klerykałami, w pracy zaszczenia dzieciom szowinizm. Zwolnić.

– Kowalski Józef (Berdyczów), był organistą w kościele. Zwolnić”<sup>132</sup>.

Na przełomie 1935/1936 r. na terytorium Podola zostali też aresztowani ostatni kapłani katolicki. Władze obwodowe w Winnicy z dumą pisały w lipcu 1936 r.: „W rezultacie wykonanej przez nas pracy agenturalno-operacyjnej, wszyscy księża [było ich 10 w ostatnich latach – W. R.] i część najbardziej aktywnych k-r wierzących zostało aresztowanych i osądzonych. W danej chwili na terytorium obwodu przebywa tylko dwóch księży [Jan] Brydycki – w Kamieńcu Podolskim i [Franciszek] Kottak – w rejonie jarmolinieckim, okręgu płoskirowskiego – obaj sparaliżowani, chorzy i nie prowadzą żadnej pracy”<sup>133</sup>.

Podobnie jak nauczycieli polskich represjonowano za jakikolwiek związek z religią czy Kościołem, tak również duchowieństwo rzymskokatolickie było

<sup>129</sup> ДАВО, ф. П-136, оп. 3, спр. 371, к. 5-6.

<sup>130</sup> ДАХО, ф. П-3, оп. 1, спр. 340, к. 33.

<sup>131</sup> S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 157.

<sup>132</sup> ДАВО, ф. П-136, оп. 6, спр. 500, к. 134-136.

<sup>133</sup> ДАВО, ф. П-136, оп. 3, спр. 371, к. 6-7. Zob. S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 84.

oskarżane o zaangażowanie się w działalność oświatową, nielegalne nauczanie religii oraz wychowywanie młodzieży w duchu religijnym i patriotycznym. Kapłanom nierzadko w trakcie procesów przypominano ich zaangażowanie w sprawę szkolnictwa i oświaty polskiej. Na przykład ks. Stanisława Kasprzykowskiego po aresztowaniu na początku 1930 r. oskarżono o to, że w latach 1917-1918, będąc proboszczem w Czerniowcach, był mocno związany z Kołem PMS w Winnicy – „polską narodowo-patriotyczną organizacją”. Założył w swojej parafii 9 szkół polskich, w których wychowywał młodzież w narodowo-patriotycznym duchu. Kierował tą organizacją w swoim okręgu. Księdza Kasprzykowskiego obwiniano również za kontrrewolucyjną działalność, w szczególności w stosunku do młodzieży, którą wychowując w duchu religijnym, negatywnie usposabiał wobec władzy radzieckiej<sup>134</sup>. W dniu 10 maja 1930 r. został on skazany przez Trójkę OGPU na 7 lat łagrów, a w wyjaśnieniu napisano m.in.: „za wychowywanie młodzieży w propolskim, religijnym i patriotycznym duchu”<sup>135</sup>. Podobne oskarżenia padały również wobec księży: Wiktora Stronczyńskiego, Wacława Szymańskiego, Stanisława Hańskiego, Antoniego Kurowskiego, Emanuela Kapłanowskiego, Feliksa Lubczyńskiego.

Kres szkolnictwa polskiego na Ukrainie stanowiło rozporządzenie „O reorganizacji szkół mniejszości narodowych na Ukrainie”, uchwalone przez Biuro Polityczne KC KP(b)U 10 kwietnia 1938 r. Dokument jednoznacznie określał, iż „wrogowie narodu [...] tworzyli specjalne narodowościowe, polskie [...] i inne szkoły, przekształcając je w ośrodki burżuazyjno-nacjonalistycznego, antyradzieckiego wpływu na dzieci”<sup>136</sup>. W myśl powyższego rozporządzenia nakazano do 1 sierpnia 1938 r. reorganizację wszystkich szkół narodowościowych na Ukrainie, w tym 63 szkół polskich z 7123 uczniami, wprowadzając w nich nauczanie w języku ukraińskim i rosyjskim<sup>137</sup>. Po tym fakcie szkolnictwo polskie na tych ziemiach przestało istnieć.

Podsumowując należy stwierdzić, że w latach trzydziestych XX wieku władze komunistyczne niszczyły wszystko, co wyodrębniało i kształtowało ludność polską. Najpierw został całkowicie ograniczony wpływ Kościoła rzymskokatolickiego na życie publiczne, zniszczono jego struktury, organizację, a potem zlikwidowano też polskie szkolnictwo. Radykalna zmiana

---

<sup>134</sup> ДАВО, ф. P-6023, оп. 4, спр. 29006, к. 41-43.

<sup>135</sup> Tamże, k. 50, 60.

<sup>136</sup> S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 150-151; J e r e m e n k o, *Szkolnictwo*, s. 39-40.

<sup>137</sup> S t r o Ń s k i, *Represje*, s. 151-152.

polityki władzy radzieckiej względem polskiej mniejszości narodowej w połowie lat trzydziestych doprowadziła do tego, że Polaków, mieszkających na Ukrainie radzieckiej, zaczęto traktować jako „element” wrogi, podejrzany i szkodliwy.

#### POLISH EDUCATION VERSUS THE ROMAN CATHOLIC CHURCH IN PODOLIA IN THE INTER-WAR PERIOD

##### S u m m a r y

Polish education in the territory of Podolia before the First World War was virtually absent. Only the changes that followed 1914 in Russia had made the development of Polish education possible. The clergy and the Roman Catholic Church played a considerable role here. The first school with Polish as the i=main language in Podolia government was established in 1916 at a parish in Płoskirów. In the years of 1917-1920, the Polish School Motherland took care about Polish education in Podolia. With a fairly short period a number of Polish schools in this region had risen to over 500, with circa 35.000 children and adolescents.

After the Bolsheviks had finally occuied Podolia, the decisive majority of those schools ceased to exist or became clandestine. By virtue of the decree *On separation of the Church and State* of 1918 the Soviet authorities first set about eliminating religious instruction from schools and getting rid of all illegal Polish educational institutions, often those that functioned at Catholic parishes. During the first years of the Bolshevik rule the network of Polish schools in Podolia decreased from year to year. It was as late as after 1924 that the number of Polish educational posts increased in the Soviet Union, including mainly in Podolia. In 1934, in the Winnicki region, which embraced among other things the former territory of the Podolia government, Polish schools numbered as many as 285 with over 23.000 students. The State changed its politics towards Poles in the Soviet Union in mid-1930, a process that ultimately had eliminated the decisive majority of Polish educational institutions, and brought about repression and persecution of the Polish population. This action converged with the final crushing of the Roman Catholic Church in those territories. Thereby the communist authorities had destroyed almost everything that made Poles beyond the Zbrucz different.

*Translated by Jan Kłós*

**Słowa kluczowe:** Ukraina, Podole, Kościół rzymskokatolicki, Polacy, polskie szkolnictwo i oświata.

**Key words:** Ukraine, Podolia, the Roman Catholic Church, Poles, Polish schooling and education.